



MATERIAŁY NA SPOTKANIE FORMACYJNE

DLA GRUP MODLITWY OJCA PIO

Sens cierpienia w nauczaniu Jana Pawła II

listopad 2021

KATECHEZA

Nie ma człowieka, który nie zapytałby o sens cierpienia spotykającego jego samego, jego bliskich, a nawet ludzi mu obcych. Ludzkie odpowiedzi najczęściej nie wyczerpują istoty tego przeżycia. Trzeba się zatem zwrócić w stronę wiary, by posłuchać samego Boga. Spróbujmy to zrobić, mając za przewodnika papieża Jana Pawła II, który pozostawił nam list apostolski *Salvifici Doloris*.

Cierpienie, nieodłącznie związane z ludzkim życiem, często rodzi pytania, a nierzadko bunt, gdyż jest trudne do przyjęcia i zrozumienia.

Pytanie o sens

Na początku swych poszukiwań papież Jan Paweł II zwraca uwagę na to, że jedna z podstawowych prawd wiary opartej na Objawieniu dotyczy Boga jako sprawiedliwego sędziego, który za dobre wynagradza, a za złe karze.

Cierpienie ludzkie jest więc u swych podstaw związane z porządkiem sprawiedliwości. Często w życiu człowieka najpierw pojawia się grzech, a cierpienie jest „tylko” jego konsekwencją. Trzeba jednak dostrzec, że nawet jeżeli w historiach biblijnych pojęcie cierpienia łączy się z przeżywaniem kary, ma ona wymiar osobowy – stwarza możliwość odbudowania dobra w cierpiącym człowieku. W takim ujęciu cierpienie może stać się przyczyną nawrócenia, być wezwaniem do pokuty i poznania miłosierdzia Bożego.

Takie rozumowanie nie wyjaśnia jednak każdego cierpienia. Świadczy o tym choćby historia sprawiedliwego Hioba, którą poznajemy na kartach Starego Testamentu. W jego przypadku cierpienie ma raczej charakter próby. Aby je zrozumieć, musimy skierować spojrzenie na objawienie Bożej miłości, ostatecznego źródła sensu wszystkiego, co istnieje.

Cierpienie Chrystusa

Jan Paweł II uważa, że aby zrozumieć prawdziwy i najgłębszy sens ludzkiego cierpienia, trzeba najpierw pojąć misję Chrystusa, który został dany ludzkości, aby uchronić człowieka przede wszystkim przed ostatecznym wymiarem zła i cierpienia. Syn Boży swym krzyżem i zmartwychwstaniem nie usuwa bólu z doczesnego życia, ale rzuca nań nowe światło, które

prowadzi do zbawienia. Daje odpowiedź nie tylko swoim nauczaniem, czyli Dobrą Nowiną, ale przede wszystkim poprzez organicznie i nierozdzielnie z nim związane własne cierpienie.

Wyjaśnieniem jest zatem „nauka krzyża”: cierpienie ludzkie osiągnęło swój szczyt w męce Chrystusa. Równocześnie weszło w całkowicie nowy wymiar i w nowy porządek: zostało związane z miłością, dzięki czemu przyniosło najwyższe dobro – odkupienie świata.

Cierpienie odkupione

Papież Jan Paweł II wskazuje, że w krzyżu Chrystusa nie tylko odkupienie dokonało się przez cierpienie, ale i ono w swym ludzkim wymiarze zostało odkupione: odkupiciel cierpiał za człowieka i dla niego. Dlatego każdy człowiek ma udział w odkupieniu i każdy jest też wezwany do uczestnictwa w owym cierpieniu, przez które odkupienie się dokonało.

Człowiek, świadomy, że męka krzyżowa jest nierozdzielnie złączona z chwałą zmartwychwstania, odnajduje światło, które pomaga mu przedzierać się poprzez gęsty mrok upokorzeń, wątpliwości, rozpacz i prześladowania. Okrywając przez wiarę odkupieńcze cierpienie Chrystusa, dostrzega w nim własne. W ten sposób poznaje prawdę o Bożej miłości, która poprowadziła Syna Bożego na krzyż. On ze swoim cierpieniem i śmiercią żyje w tym, kogo umiłował, w człowieku.

Poznanie tej prawdy sprawia, że człowiek zaczyna odpowiadać miłością na miłość Chrystusa. W momencie słabości i cierpienia przenika go ta sama Boża moc, która objawiła się w krzyżu Chrystusa. Cierpieć bowiem w zjednoczeniu z Chrystusem to stawać się podatnym na działanie zbawczych mocy Boga, ofiarowanych ludzkości w Jego Synu. Bóg chce działać szczególnie poprzez cierpienie, które jest słabością i wyniszcza człowieka, ponieważ tak objawia swoją moc.

Cierpienie w Kościele

Jan Paweł II zwraca naszą uwagę również na to, że cierpienie w zjednoczeniu z Chrystusem wprowadza również w tajemnicę Kościoła – Mistycznego Ciała Chrystusa. W nim bowiem chce być zjednoczony z wszystkimi ludźmi, szczególnie z cierpiącymi. Oni zaś mogą nie tylko czerpać od Niego siłę, ale także „dopełniać” swoim cierpieniem „braki udreń Chrystusa”. Uwydatnia się tu w sposób szczególny prawda o twórczym charakterze cierpienia. Papież uświadamia, że męka Chrystusa stworzyła niewyczerpalne i nieskończone dobro odkupienia świata.

Odkupienie dokonane mocą wynagradzającej miłości jest stale otwarte na każdą miłość, która wyraża się w ludzkim cierpieniu, dokonując się niejako ciągle od nowa. Dlatego cierpienie przedstawia dla Kościoła szczególną wartość.

Opracowała *Joanna Krych*

Pytania:

Czy wierzę, że łącząc się w czasie choroby z krzyżem Zbawcy, mogę zrobić więcej dobrego niż w czasie zdrowia?

Czy codziennie ofiarowuję swoje krzyże za innych, ponieważ jako duchowemu dziecku Ojca Pio nie wolno mi zmarnować cierpienia?

Czy kiedykolwiek umiałem podziękować Bogu za trudne sytuacje w moim życiu, ponieważ uczą pokory?